

Z WYCIĘSTWEM włoskiego kierowcy, M. Veriniego zakończył się 35 samochodowy Rajd Polski.

Edward Niziołek

sekretarz generalny PZMot.

— Według zgodnej opinii wszystkich uczestników, a także specjalnego obserwatora z ramienia FIA, Fina. S. Kalpio, Rajd Polski był imprezą wzorowo zorganizowaną, a równocześnie ciekawą pod względem sportowym. Bardzo szybka, trudna technicznie trasa, w dodatku urozmaicona oraz pięknie usytuowana, biegła bowiem przez malownicze tereny podgórskie, stawiała zawodnikom wysokie wymagania.

Włoch Verini, zdecydowany lider rywalizacji o rajdowe mistrzostwo Europy oraz Andrzej Jaroszewicz, wyraźnie przewyższali klasą rywali. Stoczyli też pasjonującą, na wysokim poziomie, walkę o zwycięstwo. Warto wiedzieć, że A. Jaroszewicz zajmuje po Rajdzie Polski drugie miejsce w punktacji mistrzostw Europy za Verinim i ma duże szanse by lokatę tę utrzymać.

Nie powiodło się, niestety polskiej ekipie w rywalizacji zespołowej. Tomasz Ciecierzynski i Błażej Krupa rozbiłi swoje wozy, a Macieja Stawowiaka wyeliminował defekt. Zespołowo nieoczekiwanie wygrała ekipa ZSRR, co jest jej wielkim sukcesem. Konkurencja była bowiem ogromnie silna.

(b)